

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

| | |
|----------------------------|----------|
| W ekspedycji miesięcznie | 1,75 zł. |
| z odroczeniem miesięcznie | 1,85 zł. |
| W agencjach miesięcznie | 1,85 zł. |
| Przez pocztę z odroczeniem | 2,08 zł. |

W razie wypadków spowodowanych silną wiatrem, przeszkod w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a subskrybenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Czuchowska 13.

Posztowa kassa czekowa 101 022

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poczt. 33

Chojnice, środa 24 czerwca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-iej od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-iej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia w innych krajach płatne tylko w walucie tychże. Za bieżący druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Jak wygląda odpowiedź francuska, dana Niemcom.

Rząd niemiecki ogłosił w czwartek odpowiedź rządowi francuskiemu na wniosek Niemców o zawarcie umowy o wzajemnego zabezpieczenia granic. Nie nowego właściwie w niej niema ponad to, o czym już wiemy. Ale to, o czym się gazety szeroko rozpisywały znajduje tu swoje potwierdzenie. Wystarczy do kładniejsze streszczenie tej odpowiedzi, ażeby czytelnicy mogli treść lepiej zrozumieć. Rząd francuski domaga się od rządu niemieckiego odpowiedzi, czy Niemcy chcą wstąpić do Ligi Narodów, ponieważ Liga musiałaby umowę potwierdzić, jeśliby takowa miała mieć moc obowiązującą.

Cała zaś umowa musi się opierać na istniejących traktatach pokojowych, których pod żadnym względem naruszać nie wolno. Umowa nie może mieć zatem cienia podejrzenia, jakoby zamierzano odbiec od treści jakiegokolwiek paragrafu Traktatu wersalskiego, lub innych traktatów. Umowa o zabezpieczeniu granic może być zatem tylko moralnym uspokojeniem Europy, że Niemcy pragną żyć z nią w zgodzie i że iiają na to swoją piśmienną porękę.

Chodzi tu zaś przedewszystkiem o granicę Renu. Niemcy chcieliby, ażeby Francja poręczyła sobie z Niemcami nietykalność Renu. Na to Francja zgodzić się nie może, ponieważ to się nie zgadza z duchem Traktatu wersalskiego, który przecież poręcza nietylko nienaruszalność granic zachodnich, ale równocześnie granic wschodnich.

W obec tego powinni Niemcy zgodzić się nietylko na zawarcie umowy zabezpieczenia granic z Francją, ale równocześnie na umowy rozjemcze z państwami, mającemi sojusz z Francją, a tem samem mającemi interes w zabezpieczeniu swych granic. Jak powiada rząd francuski w swej odpowiedzi, zgodzili się Niemcy na zawarcie takich umów, a więc niewątpliwie trudności dalszych robić nie będą. Państwa te mają prawo do podobnej ugody, jaką Niemcy zamierzają zawrzeć z Francją, ponieważ inaczej umowa wyłącza z Francją byłaby bez wartości. Pokoju by bowiem w żadnym względzie nie poręczała. Jeżeli te państwa podpisały Traktat wersalski, natenczas mają przecież prawo wymagać, ażeby ten traktat bronił ich granic przed naruszeniem.

W końcu swej odpowiedzi powiada rząd francuski, że cała umowa o zabezpieczeniu granic musi być opartą o Ligę Narodów i Liga Narodów musi ją uroczyście zatwierdzić.

Z odpowiedzi tej wynika zatem jasno, że umowa ma zabezpieczyć równocześnie granicę Polski, Czechosłowacji i Belgji i to na fundamencie Traktatu wersalskiego pod patronatem Ligi Narodów. Liga Narodów ma dać pieczęć na to, że Niemcy nie mają wówczas żadnego prawa więcej przedsięwziąć wojenną lub zatarg na własny rachunek. Równocześnie zaś muszą załatwiać wszelkie zatargi za pośrednictwem Ligi Narodów, gdzie muszą mieć za sobą wszystkich członków Rady, zanim coś zdołają osiągnąć.

Samo się przez się rozumie, że te warunki nie mogą się Niemcom podobać i że wpadli we własny dół, który wykopali dla Francji i Polski. Niemcy wysunęli umowę o zabezpieczeniu granic jako parawan dla rozbięcia przyjaźni z Anglią. Zdawało im się, że nie znajdzie się środek, któryby doprowadził do porozumienia Francji z Anglią co do Korytarza. Tymczasem środek się znalazł, ponieważ Francja powiedziała Anglii, że przecież chodzi Niemcom tylko o zabezpie-

czenie zachodnich granic, a co do wschodnich granic toć to jest już rzecz Francji bronić Polski. Pozwolenia przerzucania wojsk francuskich przez Ren nikt im zabronić nie może, bo na to pozwala przecież Traktat wersalski.

Niemcy dopomogli zatem Francuzom, że im Anglik przyrzekł bronić ich granic przed Niemcem, a równocześnie dał Francuzom błogosławieństwo na trzepanie Niemców, gdyby im się do Korytarza pomorskiego zajrzeć zachciało. Nie można się Niemiaszkom dziwić, że ich Francuz tak objechał i że ich pobili własną bronią.

Gazety niemieckie wściekają się poprostu na całą tę francuską odpowiedź i przyznają otwarcie, że podobnie rafinowanej polityki nie spodziewali się. Złość ich tem większa ogarnia, że będzie im się trudno wykreślić. Bo jakże! Sami chcieli umowy z Francuzem o zabezpieczenie granic, mają ją zatem. A jeżeli będą się teraz ohoieli wykreślić tem, że myśleli inaczej, to cały świat nazwie ich oszustami politycznymi, którzy się przyznają do tego, że chcieli nieuczciwie umowę zawrzeć, ażeby Francję usidlić, ażeby następnie z Polską i z Czechosłowacją zrobić obrachunek po swemu i wpędzić świat w nową wojnę.

Niemcy przyrzekają zatem rozpatrzyć umowę i będą ją też rozpatrywali, ale nie na to, ażeby ją zawrzeć, ale ażeby wydobyc się ze sidła, w które się zaplątali. Bo chyba nikt nie uwierzy, ażeby Niemiec podpisał umowę, że godzi się na wieczyste pozostawienie byłego zaboru pruskiego w rękach Polski, albo ażeby zgodził się oddać tę sprawę Lidze Narodów, gdzie wszyscy członkowie Rady musieliby się zgodzić na naruszenie granic Polski, zanim Traktat wersalski mógłby być zmieniony, a wtedy jeszcze Polska ma głos ostatni. Do tego zaś nie dojdzie.

Niema więc Niemiec szczęścia ze swą polityką, i prawdę mają ci, którzy twierdzą, że Niemiec po ostatniej wojnie poniósł największą klęskę, bo zjednoczył Anglię z Francją na granicę Pomorza.

Przestrzegają nas przed reformą rolną.

Korespondent „Dziennika Poznańskiego” miał wywiad z czeskim ministrem rolnictwa Hodzą, który przyznał, że nasze większe i średnie rolnictwo stoi na odpowiednim poziomie kulturalnym. Co do reformy rolnej to podniósł, że jest ona inną, aniżeli w Czechosłowacji, Rumunji i krajach bałtyckich. Reforma rolna w Czechach miała podkład narodowy. Chodziło tu — zatem o usunięcie z większych majątków Niemców, do których one należały. Ponieważ jednak w Polsce grunta należą do Polaków, przeto reforma jest niekorzystna dla ziemian, a może wpłynąć zarazem niekorzystnie na cały gospodarczy ustój państwa polskiego.

Krajoznawstwo na Pomorskiej Wystawie.

Towarzystwo krajoznawcze w Grudziądzu przygotowuje ustawę krajoznawstwa pomorskiego na wystawie pomorskiej, mianowicie jego prezes ks. Łęga i major Gąsiorowski. Będą tam fotografie najciekawszych i najpiękniejszych okolic Pomorza w różnych rozmiarach, dalej kolorowe przezroczka uroczych krajozobrazów pomorskich. Towarzystwo opracowało również dwie kolorowe mapy, krajoznawczą i historyczną, które mają zapoznać gości Wystawy z położeniem Pomorza, z wybitnemi miejscowościami, zamkami krzyżackimi i całą historją Pomorza od czasów Bolesława Chrobrego po czas dzisiejszy.

Tak zwana część archeologiczna czyli ziemioznawcza objaśnia o kulturze pomorskiej od przedhistorycznych czasów, począwszy od epoki kamiennej na 8000 lat przed Chrystusem. Sprowadzono ciekawe okazy z po za Grudziądza, przygotowano fotografie i rysunki itd. Dział ten będzie się mieścił w gmachu państwowej Szkoły Budowy Maszyn.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.
Wielkie święto u Niemców.

Nadrenja obchodziła w tym miesiącu tysiąclecie połączenia się z Niemcami. Oczywiście, że Niemcy

wyzyskały tę okazję, ażeby urządzić z tej okazji wielki narodowy festyn. Coprawda musieli być powściągliwymi ze swemi wszechniemieckimi uczuciami z przyczyny, że Nadrenja jest obecnie pod władaniem sojuszników. Inaczej by te wszystkie „stahlhelmy”, „Jungbrunnen” i jak tam te wszystkie bojówki się nazywają, przepędzili wnet przez granicę razem z kanclerzem i wszystkimi ministrami pruskimi. Ale zrobili co mogli, ażeby niemieckie uczucia podnieść w nich. Prezydent Hindenburg przysłał im w imieniu całego narodu niemieckiego pozdrowienie, nazwał ich braćmi i siostrami, zwrócił im uwagę na wielką przeszłość Nadrenji i na dorobek kulturalny, jakim się Nadrenja cieszy pod rządami pruskimi. Podziękował Hindenburg Nadrenczykom za przywiązanie do Niemiec i wyraził nadzieję, że wybije dla nich godzina wolności, skoro wszyscy pozostaną dotychczasowej swej ojczyźnie wierni.

Kanclerz Luther wygłosił od siebie przemówienie, w którym podniósł, że sojusznicy niesłusznie trzymają nadal w zastawie zagłębie Ruhry, Kolonję, Düsseldorf i inne obszary, ponieważ Niemcy wypełniają swe obowiązki. Zaprzeczał twierdzeniu sojuszników, jakoby Niemcy były uzbrojone i jakoby każdej chwili mogli postawić na nogi wielką armję.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Co mówi p. minister Skrzyński?

Na ostatniem posiedzeniu sejmowej Komisji spraw zagranicznych wygłosił minister Skrzyński dłuższe przemówienie w sprawie umowy bezpieczeństwa granic jaką chciałyby Niemcy, a jaką chcieliby Francuzi. Pan minister podniósł, że odpowiedź francuska, dana Niemcom w tej sprawie, umocniła front sojuszników w całej Europie. Stanowisko rządu polskiego jest w tej sprawie jasne. Polska pragnie dostosować swoją zagraniczną politykę do ogólnych interesów państw europejskich. Francja i Polska wyciągają rękę do pokoju. Chodzi teraz o to, ażeby Niemcy tę rękę przyjęły i stały się współpracownikami pokoju świata. Ale wówczas muszą stanąć szczerze na granicę traktatów a głównie Traktatu wersalskiego.

Wyklęcie odszczepieńców prawosławnych.

W bardzo uroczysty sposób odbywało się wyklęcie 9 twórców bolszewickiej żywej cerkwi w granicach naszego państwa. Głównym twórcą tej sekty jest senator Bogdanowicz.

Rzucenia klątwy dokonał arcybiskup wileński Teodozjusz w otoczeniu duchowieństwa w po brzegi wypełnionej cerkwi. W chwili odczytywania nazwisk wyklętych świecie trzymane przez diakonów zgasyły i w cerkwi wytworzył się nastrój grozy dokonywanego aktu, co wywołało wielkie wrażenie na zebranych wiernych.

Bolszewicy chcą stworzyć front przeciwko Europie.

Posel sowiecki Kopp stawił wniosek, ażeby państwa bałtyckie zawarły z Rosją umowę o wzajemnym ubezpieczeniu granic. Posel sowiecki w Rydze oświadczył, że wniosek Koppa nie wychodzi coprawda od rządu sowieckiego, ale że sowiecy zawarłyby chętnie taką umowę. W tej umowie zapewniłyby sobie Rosja i państwa bałtyckie wspólną obronę granicy i rozstrzygałyby wszelkie zatargi przy pomocy sądu rozjemczego, którymby nie mógł być jednakowoż Trybunał w Hadze. Państwa bałtyckie nie dały dotąd żadnej odpowiedzi, ale zażądały od rządu sowieckiego jasnego przedłożenia warunków.

Rosja lęka się przyłączenia tych państw do umowy z Polską i sojusznikami, dla tego chce je wciągnąć pod swą opiekę. Byłaby to opieka wilka nad owieczkami. Rząd sowiecki lęka się, ażeby nie pozostał osamotnionym, bo na to bardzo się zanosi.

Ach te nieszczęśliwe Niemcy.

„Deutsche Tageszeitung”, gazeta wszechniemieców rozpisuje się o mowie naszego ministra wojny Sikorskiego, którą wygłosił w Sejmie przy omawianiu budżetu wojskowego. Ogromnie się to pismo żali na zbrojenia Polski i powiada: „Polska przy pomocy Francji miała w kwietniu tego roku 325 lekkich baterji (Niemcy miały 72), 99 ciężkich baterji (Niemcy żadnej), ponadto 220 samolotów wojskowych (Niemcy

Wstępne notowania giełdowe

22.6. 1925 r. o godz. 17 przed połudn.

w Gdańsku:

| | |
|---------------------------------|-------|
| 100 złotych wypłata na Warszawę | 99,65 |
| 100 złotych w notach | 99,70 |
| dolar | 5,18 |

w Warszawie:

| | |
|----------------|------|
| Dolar na złoty | 5,18 |
|----------------|------|

Przyjmowanie zgłoszeń dzieci do tuł. szkół powszechnych.

Dzieci, które w dniu 31. sierpnia br. ukończą 7 rok życia, obowiązane są od dnia 1. lipca br. uczęszczać do szkoły.

Dzieci te należy zgłosić u odpowiednich kierowników szkół i to w powszechnej szkole męskiej w dniach 25. 26. i 27. czerwca br. od godz. 3 do 6 tej po poł. w sali nr. 16. gmachu szkolnego przy ul. Człuchowskiej nr. 23/25,

w powszechnej szkole żeńskiej w dniach 24. 25. i 26. czerwca br. od godz. 2 do 5 tej w kancelarii tejże szkoły przy ul. Człuchowskiej nr. 23/25,

w szkole powszechnej z niemieckim językiem wykładowym w dniach 25. 26. i 27. czerwca br. od godz. 12 do 1-szej w południe w kancelarii gmachu szkolnego przy ul. Szpitalnej nr. 3.

Przedłożyć należy świadectwa szczepienia przeciw ospie i dla dzieci tych, które nie urodziły się w Chojnicach, metrykę urodzenia.

Chojnice, dnia 22. czerwca 1925 r. 1419

Magistrat.

Licytacja.

Celem pokrycia należności skarbowych odbędzie się w Chojnicach na sali p. Heinricha przy ul. Człuchowskiej nr. 29

w sobotę, dnia 4. lipca 1925 r.

o godz. 11-tej przedpoł. sprzedaż licytacyjna najwięcej dającym za gotówkę następujących przedmiotów:

1 bufet, 3 lustra, 4 kanapy, 2 fotele, 1 umywalka z lustrem, 1 harmonium, 2 żelazne szafy do pieniędzy, 1 szafa do książek, 1 szafa do bielizny, 1 motocykl z kompletnym urządzeniem, 1 powóz kryty, różne materiały na ubrania męskie i damskie, 5 ubrań, 2 pary trzewików damskich, 6 par majtek, papier do opakowania, 1 maszyna do pisania, olej do pieczenia, proszek do prania, pasta na obuwie, 12 tuzinów ram do obrazów, 75 ctr. węgla kowalskiego, 10 owiec, około 1 1/2 kbm. bali dębowych (suche) i 2 szory wyjazdowe.

O tem zawiadomienia sekwestrator przy Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Chojnicach. Chojnice, dnia 18. czerwca 1925 r. 1411

Nadeszła

pr. egip. cebula śledzie „Matties“

Odsprzedającym oddają takowe bardzo tanio. 1416

Merkur, Chojnice

Pl. Jagielloński 4.

Struny do skrzypiec i mandolin

oraz wszelkie przybory

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“

Chojnice.

DRUKI wszelkiego rodzaju wykonuje „Dziennik Pomorski“.

Zamawiam niniejszym pismo

„Dziennik Pomorski“ z Chojnic na III kwartał

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę kwartalną z opłatą pocztową razem 6,24 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejsce

ulica

okwitowania poczty

Ogłoszenie.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Klienteli Chojnic i okolicy, że z dniem 25. maja br. wystąpiłem ze spółki w firmie: J. Skwierawski i Ska Chojnice, Gdańska 14 i

przejąłem na własność

skład bławatów i konfekcji

od firmy Józef Januszewski Chojnice, Gdańska 15

który prowadzić będę pod firmą:

Ludwig Wegner Bławaty i Konfekcja

Zarazem dziękuję Szanownej Klienteli za okazane mi dotychczasowe zaufanie i proszę o darzenie mnie niem nadal oraz poparcie mego młodego przedsiębiorstwa. Staraniem moim będzie, przez skora obsługę, doborowe towary i niskie ceny odbiorców moich pod każdym względem zadowolić, zaś wyborem i najwybredniejszemu gustowi zadosyćczynić.

Polecając Szan. Klienteli swe usługi i prosząc o łaskawe poparcie, kreślę się.

Z poważaniem

Ludwig Wegner
Bławaty i Konfekcja
Chojnice, Gdańska 15.

KLUB ŻEGLARSKI CHOJNICE

W niedzielę 28. czerwca 25. popołudniu o godz. 3-ciej

obchód świętojański

Koncert nadbrzeżny. Korso kwiatowe i lampionowe wszystkich łodzi. Sztuki rybackie. Treny kwiatowe. Urozmaicenia. Sztuczne ognie. Polones z pochodniami. Palenie ognia świętojańskiego.

Zabawa taneczna na obu salach.

Wolne przejażdżki na czołnach

W razie niepogody zabawa ta odbędzie się dnia 29 go bież. mies.

Komunikacja autobusowa z Rynku co 1/2 godziny.

Wszystka publiczność mile widziana.

Otręby

poleca 1399

ROLNIK, Spółdz. Rol. Handl.

Zamawiam niniejszym pismo

„Dziennik Pomorski“ z Chojnic na miesiąc lipiec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejsce

ulica

okwitowanie poczty

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem 20 czerwca 25 r.

objąłem

administratorsstwo domów

Człuchowska 42 i Szewska 4

należące p. Joz. Mączynskiemu z Lwowa. 1418

Alfons Stefański
Chojnice

ulica Człuchowska nr. 42.

Baczność!

Przedaję obuwie

po bardzo korzystn. cenach własnego i cudzego wyrobu. Także przyjmuje wszelkie reparacje i zamówienia.

M. Markut
Chojnice, ulica Młyńska 10.

Książki do nabożeństwa

w opr. białej, celuloi., skórkowej płóciennej, imit. skórki oraz

Różańce we wielkim wyborze na czas I Komunii św. i na Misje bardzo tanie

dostarcza 1384

Księgarnia Wydawnicza Polska
Hurtownia artykułów piśmiennych i obrazów
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 11a w 5.

Karty do gry

do nabycia

w księgarni
Dzien. Pomorsk.

Poszukuje się sumiennego

człowieka do rozwożenia piwa.

1408

Browar Riedel

Jutro w środę

dnia 24. bm. 1417

od godz. 3—5

sprzedaż

tłuszczu

Rzeźnia miejska.

30 kur

dobrze niesiących zaraz na sprzedaż.

Zgł: do „Dzien. Pom.“ pod nr. 1405.

Majątność Szlachecka Nowacerkiew ma 1412

4 konie

wyranżerowane na sprzedaż, pomiędzy nimi jedną klacz z źrebakiem.

Mebl. pokój

od zaraz do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów, gdzie wskaże eksp. nin. pisma. 1407

Niniejszem daję do wiadomości Szanownej publiczności miasta Chojnic i okolicy, iż

wykonuję wszelkie prace

garncarskie

jak stawianie nowych i starych pieców oraz wszelkie reparacje

Walerjan Szrekenszleger
mistrz garncarski
CHOJNICE, Ogrodowa nr. 7